

Niemcy zgodziły się na drugi pakiet finansowy dla Grecji

21 lipca w Brukseli odbył się szczyt Rady Unii Europejskiej poświęcony ratowaniu Grecji oraz ustabilizowaniu strefy euro. Wypracowane rozwiązanie spełnia formalnie główny postulat Niemiec, żeby instytucje finansowe w znacznej mierze dołożyły się do pakietu finansowego dla Grecji. W Niemczech jednak zostało to przyjęte jako początek tzw. unii transferowej, gdyż sektor finansowy ma uczestniczyć na zasadzie dobrowolności i istnieje ryzyko, że banki nie będą zainteresowane odkupem obligacji greckich.

Do ostatniej chwili ważyło się, czy szczyt się odbędzie, gdyż kanclerz Merkel zapowiedziała, że na niego nie przyjedzie, jeśli nie będzie szans na spełnienie postulatów RFN. Niemcy domagały się uczestnictwa sektora finansowego w pomocy dla Grecji. Francja natomiast wspierana przez Europejski Bank Centralny uznawała, że zmuszenie instytucji finansowych do pomocy może skutkować uznaniem Grecji za bankruta i w efekcie nasileniem niepokoju na rynkach finansowych, co mogłoby uderzyć w pozostałe kraje strefy euro z problemami finansów publicznych.

W konsekwencji zgodzono się na pakiet wysokości 109 mld euro, który ma posłużyć do zabezpieczenia wypłacalności Grecji oraz redukcji jej długu. Redukcja długu ma nastąpić poprzez odkupienie od wierzycieli obligacji po niższej od nominalnej wartości oraz poprzez polepszenie warunków kredytów dla Grecji – niższe odsetki oraz wydłużenie okresu spłaty. Na sektor prywatny ma przypaść 37 mld euro zobowiązań, aczkolwiek nie do końca określono, w jaki sposób zostaną one wyegzekwowane.

Program wypracowany na szczycie jest kolejnym efektem doraźnym mającym ulżyć Grecji, ale niegwarantującym strukturalnych reform strefy euro. Szczyt pokazał, że Niemcy zgadzają się na konieczność restrukturyzacji zadłużenia Grecji, czemu do tej pory się sprzeciwiały, jednak potrzebują argumentów, żeby przekonać opinię publiczną coraz bardziej niechętną uczestnictwu RFN w projekcie wspólnej waluty. Pewnym novum na szczycie była zapowiedź stworzenia funduszu wspierającego rozwój gospodarczy Grecji, co może być rozwiązaniem dla jej problemów strukturalnych, ale z drugiej strony może skutkować zmniejszeniem zasobów funduszy strukturalnych dla Europy Środkowej w kolejnej perspektywie finansowej na lata 2014–2020. <pop>